Nr. 11. Kraków, Poniedziałek 11 Stycznia 1892. Rocznik IV.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie **1** złr., **35** cnt., kwartalnie **4** złr., półrocznie **8** złr., rocznie **16** złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się **15** cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie **1** złr. **70** cnt., kwartalnie **5** złr. półrocz. **10** złr., rocznie **20** złr.
Numer pojedyńczy **6** cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz **10** cnt., za następne po **5** cnt. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po **3** cnt od wyrazu, tłustym drukiem po **5** cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń **25** cnt. „Nadesłane" **20** cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER" — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Zmiana w prezydjum kolei państwowych.

Wiedeń, 9 stycznia.

Dotychczasowy prezydent kolei państwowych baron Czedik, pożegnał się dziś przed południem uroczyście z urzędnikami generalnej dyrekcji, do których przyłączyli się dyrektorowie ruchu. Imieniem całego ciała urzędników przemówił dyrektor budownictwa, radca dworu Bischoff.

Baron Czedik w odpowiedzi zaznaczył, że dobry urzędnik zawsze powinien pamiętać, że kiedyś przyjdzie czas, aby ustąpił. Rzadko pozwala zdrowie ludziom, którzy skończyli 60 rok życia, pełnić obowiązki publicznego urzędu. Z tego powodu baron Czedik starał się o dymisję już przed półtora rokiem i jeszcze więcej przed trzema kwartałami, pozostał zaś na stanowisku tylko na wyraźne żądanie swego szefa, ministra handlu. Chęć uzyskania młodego następcy była tem więcej usprawiedliwiona z powodu, że w administracji kolei państwowych, których sieć niezawodnie znacznie się rozszerzy, prawdopodobnie wielkich się można spodziewać zmian. Oto proste wytłomaczenie ustąpienia barona Czedika, o którem najrozmaitsze krążyły wieści. Nic się nie zmieniło w zarządzie kolejowym, bo z wielkiego koła ubyła tylko jedna sprycha, która się jeszcze nie złamała, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa złamać się mogła. Następnie dziękował bar. Czedik urzędnikom za okazywaną sobie życzliwość a oddając sprawiedliwość ministrom handlu, pod którymi służył i składając hołd Monarsze, jako szczególnemu opiekunowi spraw kolejowych, zakończył słowami: „Polecam Panów opiece Boskiej!"

Baron Czedik przedstawił również urzędników generalnej dyrekcji kolei państwowych swemu następcy, prof. dr. Bilińskiemu, który przemówił, jak następuje:

„Ekscelencjo! Wielce Szanowni Panowie! Łaska Jego Cesarskiej Mości oraz zaufanie rządu powołało mnie na stanowisko prezydenta generalnej dyrekcji austrjackich kolei państwowych. Oceniam należycie trudności i odpowiedzialność nowego mego stanowiska.

Zajmuję stanowisko po mężu, który należy do znakomitych inicjatorów idei kolei państwowych, który składając z wielkim trudem ciało urzędnicze, ideę tę ucieleśnił i uczynił popularną. Główna trudność przecież ma swe źródło w doniosłości zadań które mam spełnić a które są wynikiem potrójnego obowiązku kolei państwowych.

W obecnym czasie koleje wogóle, a zwłaszcza koleje państwowe powinny służyć celom strategicznym. Są one jednym z najważniejszych środków prowadzenia wojny, a zarząd ich nigdy przy żadnem zarządzeniu nie powinien o tem zapominać. O potrzebach zarządu kolejowego informować się będę przez ciągłe z nim stosunki, a z drugiej strony starać się będę, aby nowy aparat tak dokładnie, aż do najmniejszej drobnostki funkcjonował, abyśmy go w razie niebezpieczeństwa, grożącego ojczyźnie, oddać mogli bezzwłocznie i z patrjotycznem poświęceniem zarządowi wojskowemu na usługi dzielnej naszej armji.

Obok tego nie zaniedbam z pewnością ekonomicznego zadania kolei państwowych. JE. mój wielce szanowny poprzednik w urzędzie, opierając się o parlament i rząd uwzględniał interesy gospodarcze w całem postępowaniu urzędowem, a zwłaszcza przy ustanawianiu taryf. Tak tych, jako i własnych mych tradycyj, któremi się przejąłem, jako autor i profesor gospodarstwa społecznego nie wyprę się, o ile to odemnie zależeć będzie. O rozumne zniżenie starać się będę tem pewniej, ponieważ jednym gałęziom zarobkowości, wskutek zawartych świeżo traktatów handlowych, odpowiednio ułożone taryfy potrzebne będą do ochrony, a innym do należytego wyzyskania korzyści z traktatów. Także wszelkie inne życzenia producentów i świata przemysłowego sumiennie badać i w miarę możności uwzględniać będę. Wogóle austrjackie koleje państwowe mają służyć rodzimej produkcji.

Ale interesy gospodarcze nie mogą mieć tyle wpływu, żeby przez to ucierpiały stale interesy finansowe państwa.

Idea kolei państwowych, sama przez się z pewnością nie miała celów fiskalnych. W każdym razie, zwłaszcza w Austrji, wzgląd na finanse państwa nie był bez wpływu na zainaugurowanie nowego systemu. Jakkolwiek początkowo także ze względów finansowych upaństwowiono najmniej się opłacające a największej subwencji ze skarbu państwa wymagające koleje, które razem z innemi, nie ze względów ekonomicznych budowanemi kolejami, zniżyły ogólny dochód z kolei państwowych, należy zaznaczyć, że w ostatnich latach ruch tak się wzmógł i wyrównał, że państwo w interesie ogółu ludności, płacącej podatki, słusznie rości sobie prawo do stałych dochodów z tego źródła. Dla tego starać się będę o powiększenie czystego dochodu z kolei państwowych, a spodziewam się, iż oddam przez to przysługę nietylko skarbowi państwa, lecz także nader ważnym interesom ekonomicznym.

Już obsługujący kolej zechcą oszczędnością i oględnością każdy w swoim zakresie dopomagać, abyśmy, mówiąc po kupiecku, więcej niż dotąd zyskiwali. W tym tylko bowiem razie będzie można pomyśleć o poprawie stosunków u urzędników najniższej kategorji, a bardziej może jeszcze u personelu służbowego, który tak olbrzymią dźwiga odpowiedzialność, i przykra kwestja djurnistów może być tylko przy pomyślnym stanie finansowym pomyślnie rozwiązaną. Bardziej jednak jeszcze finansowem polepszeniem na kolejach państwowych zajmuje się handlująca i podróżująca publiczność. Tylko wówczas bowiem można będzie od państwa żądać tak nie raz koniecznie potrzebnego uposażenia naszych linij w środki przewozowe i dworce; tylko wówczas będzie można ustanowić liczne inspektoraty ruchu, bez których nie mogę sobie wystawić istotnej kontroli ruchu; tylko wówczas będzie można przystąpić do ułatwienia ruchu na odległość, do rozdzielenia stref, do zniżenia taksy od bagaży i dodatku przy pociągach pospiesznych.

Nakoniec finansowe polepszenie na naszych kolejach państwowych, leży w interesie samego principium kolei państwowych: albowiem już teraz powstają wpływowi przeciw niemu skarbowi przeciwnicy, którzy niezupełnie niesłusznie wskazują, że przy dzisiejszym, ciągłym wzroście ogólnych państwowych wydatków, koleje państwowe ze swoją kolosalną inwestyturą kapitału wynoszącego blizko miljard, nie mogą istnieć długo bez odpowiedniego dochodu. Jakże mamy zbliżać się do celu finansowego uzdrowienia kolei państwowych? Przedewszystkiem przez konieczne wyświetlenie położenia finansowego, t. j. przez odpowiedni sposób budżetowania. Koleje żelazne są wogóle interesem, który nie daje się tak łatwo wtłoczyć w ramy budżetu państwowego, jak każda inna gałęź państwowego zarządu; nie wykluczają jednak jasności budżetowania. Jeżeli jednak panom powiem, że budżetowe reguły same przez się do finansowego uzdrowienia kolei państwowych, z wielką biedą by wystarczyły, to nie chcę przez to zaznaczać, że trzeba natychmiast zaprowadzać ogólne podniesienie taryfy. Podniosłem właśnie znaczenie nizkiej taryfy, i w każdym razie postaram się, aby to, co przyniosło korzyść szerokim korytom produkcji i handlu z nowej taryfy z 1 lipca 1891 r., utrzymało się nadal. Nie trzeba przecież znowu w pierwszej lepszej taryfie widzieć jakieś *noli me tangere*. Jesteście, moi panowie, praktycznie doświadczeńsi w tych kwestjach niż ja; przecież trwam zawsze przy moim starym teoretycznym poglądzie, że idealna taryfa nie potrzebuje zaraz nakładać olbrzymich więzów, jak ostatnia naprzykład, że raczej, przy indywidualizującem traktowaniu najważniejszych krajowych, surowych i przemysłowych produktów, wogóle prosto, i o ile można uogólniająco ma być ukształtowana, *w żadnym jednak razie nie powinna sięgać niżej własnych kosztów*. I już ze względu na te godne życzenia ułożenie, nie jedno czasem trzeba zmienić przy taryfie, nie bez zysku dla skarbu państwa, t. j. zbiorowych państwowych dochodów z podatku.

Wspominałem już przedtem, że koleje państwowe z inicjatywy mego pana poprzednika na urzędzie otrzymały samodzielną organizację. Była ona na swój czas wyborną i w ostatnich siedmiu latach niejednokrotnie się utrzymywała. Lecz ze wzrostem linji powstało takie pomnożenie agend dyrekcji jeneralnej, że znów za inicjatywą najsamoistniejszą JE dotychczasowego pana prezydenta zamierzono zmianę organizacji w duchu usunięcia kompetencji narzeczonej z dyrekcji ruchu. Ta nowa zmiana w statucie organizacji została przez J. C. Mość, jak wiadomo, 1 b. m. do wiadomości przyjętą, a mnie przypada zadanie między innemi, nową tę organizację przeprowadzić. Jestem na szczęściu w tem położeniu, że mogę z radością tego zobowiązania się podjąć, ponieważ jako członek pewnego parlamentarnego stronnictwa, w swoim czasie dokładałem ręki do wszystkich tych zmian organizacyjnych. Wprawdzie stronnictwo owo uważało prócz tego za potrzebne jeszcze jedną zmianę organizacyjną, mianowicie wprowadzenie krajowych Rad kolejowych, a nad o okolicznościowe jedno jeszcze administracyjne zarządzenie, zniesienie jednej dyrekcji ruchu; mimo to jednak nie jest w zasadniczej sprzeczności z uznaną właśnie zmianą przez J. Ces. Mość i powodowano się wogóle przy całej tej akcji równie jak rząd, nie politycznemi, ale praktycznemi motywami. Co do mnie, w odmowie na dwa dopiero co zaznaczone życzenia mego parlamentarnego stronnictwa, nie widziałem nigdy politycznej klęski tego ostatniego i mogę z tego powodu, jako obecny szef zarządu kolei państwowych, zupełnie otwarcie i szczerze oświadczyć, nie potrzebując przebaczać mojej politycznej przeszłości tego lub owego, ani potrzebując robić ofiary z mych przekonań, że kwestja organizacji obecnie powinna być uważaną za skończoną.

Z równemi uczuciami sumiennie przeprowadzę nową organizację, nie zrzekając się, ma się rozumieć, mego prawa nadzorczego w agendach należących do dyrekcji ruchu i nie cofając się z drugiej strony od prawa i obowiązku myślenia w moim własnym zakresie działania o innych nieorganizacyjnych ulepszeniach w zarządzie. Szczególnie będę nastawał na coraz większe uproszczenie przebiegu interesów, na możliwą krótkość pisemnego działania, na o ile możności ustną i osobistą ingerencję, mianowicie przy służbie wykonawczej i kontrolnej, aby można było zawiadować na kolejach państwowych jeszcze prościej, bardziej po kupiecku, niż na kolejach prywatnych. Zresztą w ogólności i w szczególności będę działał według brzmienia i w duchu statutu organizacji i innych istniejących norm.

Moi panowie! Wchodzę między was prosto z życia parlamentarnego; jakkolwiek najpierw polityczny urzędnik, potem profesor uniwersytetu, jednak przez ostatnie 9 lat zajmowałem się najwięcej polityką. Nie żałuję tego, nie żal mi 9-letniego okresu czasu, w którym najważniejsze kwestje kolejowe szły przez moje ręce i nigdy nie będę niewiernym mym politycznym zasadom. Lecz przez przyjęcie tego ważnego i trudnego posterunku zawiadowczego, zrzekam się literalnie wszelkiej czynnej politycznej roli i chcę nadal żyć dla mego nowego powołania. Znajdziecie więc zawsze we mnie tylko administratora, który dumny jest z tego, że zostaje w służbie cesarskiej, i który ma tylko tyczące się przedmiotu i fachowe pobudki. Zamiast politycznej ambicji chcę w przyszłości używać zadowolenia, że przez zastosowanie możliwie właściwych i słusznych reguł zarządzania, dla państwa i krajów działam pożytecznie pod względem gospodarczym i socjalnym".

Prezydent Biliński omawia potem położenie urzędników kolei państwowych, których interesy chce zawsze popierać i kończy następującemi, do barona Czedika zwróconemi słowami:

„Panu zaś, Ekscelencjo, wyrażam moje najobowiązańsze podziękowanie tak za pańskie uprzejme dzisiejsze słowa, jak za całą pańską dobroć i przyjaźń z dawniejszych czasów. Przywykłem widzieć w panu wzór administratora i organizatora i nigdy nie przypuszczałem, że będę powołany, aby pana zastąpić. Ustępujesz pan z urzędu okryty chwałą z widocznym znakiem Najwyższej łaski i zostawiasz lukę, którą z trudem tylko zdołam zapełnić. Wszyscy będziemy o panu z wdzięcznością pamiętali, a pierwszy prezydent jeneralnej dyrekcji austrjackich kolei państwowych w historji Austrji trwałe swe miejsce zatrzyma!"

Na kresach polskich.

(List „Kurj. Polskiego").

Biała, 10 stycznia.

Na kresach? W Białej?...

Nieinaczej przedstawia się ona gościowi, który wysiadłszy na dworcu w Biały lub Bielsku, rozpatrzy się po obu miastach, a zwłaszcza po Biały.

Niemiecki język zawładnął w okolicy tej w zastraszający sposób. Polacy nietylko, że nie występują przeciw germanizacji, lecz owszem pomagają jej w handlach publicznych i wszystkich niemal lokalach.

Robotnik polski popracowawszy krótki czas w fabrykach niemieckich, uważa za punkt honoru paplać źle, ale po niemiecku. Przykład ten szerzy się na szkodę ojczystego naszego języka, kaleczonego tu w karygodny sposób.

Wobec tego myśl założenia Stowarzyszenia robotniczego „Dom robotniczy w Białej" zasługuje na uznanie. Celem Stowarzyszenia jest udzielać swoim członkom moralnej i materjalnej pomocy, a zdąża się do tego: przez urządzenie sklepu własnego; zbudowanie własnego domu z salami jadalnemi i sypialnemi, oraz magazynami na towary; wreszcie przez tanią fundację pożyczkową i zapomogową. Językiem urzędowym Towarzystwa jest polski.

Ta ostatnia okoliczność wystarczyła Niemcom, iżby wszelkiemi siłami niedopuścić do zorganizowania się i bądź co bądź nie dopuścić do zgromadzenia robotników, zwołanego na dzień dzisiejszy t. j. 10 b. m.

Nie mogąc inaczej szkodzić, rozpuścili wrogowie „Domu robotników" wieści, jakoby po za kołami robotniczemi objawiały się prądy i agitacje przeciwne intencjom tego Stowarzyszenia, mogące wywołać nieporządki na zgromadzeniu robotników — zagrażające bezpieczeństwu publicznemu. Jakkolwiek polscy robotnicy nie obawiali się podobnych gróźb, uznało starostwo w Białej za właściwe, ze względu na powyższe obawy, zakazać zgromadzenia w oznaczonym terminie. Mimo wstawiań się miejscowych duszpasterzy, rozporządzenie to utrzymało się w mocy. (L. 160 z dnia 9-go b. m.).

Tymczasem, jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła, przeciwnicy „Domu robotniczego" zebrali się wczoraj podobno w Bielsku i uchwalili założenie stowarzyszenia: „Allgemeiner Bildungs-Verein." Na zgromadzeniu wybrano po trzech Niemców i Polaków, mających się zająć ułożeniem i przedłożeniem statutów. Towarzystwo to ma mieć również w Białej stałą siedzibę.

Tak więc starostwo bialskie mimowiednie wielką wyrządziło szkodę „Domowi robotniczemu" i to tak materjalną, jak i moralną.

Nie spodziewamy się wprawdzie, iżby polscy robotnicy zechcieli popierać niemieckie Towarzystwo, wszelako już sama odwłoka organizacji „Domu robotniczego" jest krzywdą naszej sprawy na... kresach śląskich.

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: św. Higinjusza m.; jutro: św. Honoraty.

Rocznice:

Rodzina Jagiellońska odznaczała się niezwykłą szczodrobliwością. Słynął z niej zwłaszcza król Władysław Jagiełło i jego wnuk król Aleksander. Aleksander tak wszystko chętnie rozdawał, że wreszcie *Sejm piotrkowski 11 stycznia 1504 zgromadzony, uchwalił, aby król dobra koronne jedynie za zgodą Rady sejmowej mógł rozdzielać.* O królu Aleksandrze powiada historyk Bielski, iż umarł w sam czas, gdyż żyjąc dłużej, byłby całą Polskę i Litwę rozdarował. Na tym Sejmie wezwał król w. mistrza krzyżackiego do złożenia hołdu. Gdy w. mistrz się nie stawił, wyruszył król do Torunia i nowy termin do złożenia hołdu mu wyznaczył. Ale i teraz w. mistrz, pomimo upomnień papieża Juljusza II. obowiązku swego nie spełnił. Polska nie mogła od razu zbrojnie wystąpić i zuchwałego lennika ukarać, co jeszcze bardziej go ozuchwaliło.

Odczyt popularny bezpłatny prof. Wincentego Stroki o „Zygmuncie Krasińskim" (część druga) odbył się w sali Nowodworskiej wobec licznie zgromadzonych słuchaczów. Szanownego prelegenta nagrodzono hucznemi oklaskami.

Pogrzeb ś. p. Boehmowej odbył się wczoraj o godz. 3 po południu przy licznym udziale sfer artystycznych, które pospieszyły oddać ostatnią posługę zacnej i powszechnie szanowanej matronie.

Zarząd „Lutni" zamknął wczoraj listę zaproszonych gości na wieczór dzisiejszy do Sukiennic. Kilkaset osób zgromadzi się więc dzisiaj w Sukiennicach na drugi koncert sympatycznego Towarzystwa. Współudział wybitnych sił artystycznych wokalnych zapewnia wieczorowi powodzenie w całem tego słowa znaczeniu świetne.

Z Sukiennic. Na wczorajszej wieczornej wystawie Tow. przyjaciół sztuk pięknych odegrała po raz pierwszy orkiestra 13-go pułku walc Ewy z nowej opery komicznej Straussa „Pasmann". Walc ten, jak się z góry spodziewać można było, jest nadzwyczaj zręczny, a introdukcja do tegoż oryginalną i dobrze obmyślaną. Motyw, na którym walc osnuto, jest melodyjny i nadzwyczaj pochwytny i dziś już zaręczyć za to możemy, że wkrótce wszyscy go będą śpiewali, a katarynki swemi zwykle fałszywemi tonami popularność mu zjednywały.

Wieczorki wełniane. W Kasynie powszechnem rozpocznie się z dniem 16 b. m. szereg wieczorków wełnianych, które od lat kilku zdobyły sobie u nas prawo obywatelstwa. Nowi członkowie wydziału a szczególnie trzej gospodarze, panowie: C. K. i T. energicznie pracują nad tem, aby uprzyjemnić towarzystwu kasynowemu karnawał. Na 20 lutego zapowiedziano już bal kostjumowy, który w bieżącym roku wspaniale ma być urządzony. Zamówienia na ów bal już zostały poczynione.

Przedstawienie amatorskie w Stowarzyszeniu młodzieży katolickiej „Praca", powiodło się wczoraj nadspodziewanie. Dość obszerna sala Stowarzyszenia napełniła się zupełnie. Jednoaktówki, z jakich się składało przedstawienie, podobały się bardzo zebranym, którzy też nieszczędzili amatorom oklasków. Gra p. Ziembińskiego na cytrze, zasługuje bezwarunkowo na pochwałę a głośne pochwały udzielone amatorowi-artyście, powinny być dla niego zachętą do dalszego kształcenia się w muzyce i bliższego zapoznania się z ulubionym jego instrumentem. Po przedstawieniu rozpoczęły się ochocze pląsy, pod dzielną komendą p. Kempfa, które trwały do godziny 2-giej w nocy. Rozbawione towarzystwo, niechętnie opuszczało lokal „Pracy;" lecz niestety ustawa Stowarzyszenia nie pozwala na dłuższe zabawy, zatem chociaż się nogi rwały do tańca, zaprzestano ich, obiecując sobie jednak wkrótce zabawić się znowu.

Pierwszy benefis. Reżyser sceny naszej, p. Roman Żelazowski, rozpoczyna w nadchodzącą sobotę szereg benefisów tegorocznych. Znakomity artysta wybrał na to przedstawienie wspaniałą tragedję Szyllera: „Wilhelm Tell", w której odtworzy rolę tytułową. Talent p. Żelazowskiego wysoko ceni nasza publiczność i otacza go zawsze swojemi względami, niewątpliwie też pospieszy tłumnie na benefis zasłużonego artysty. Wyboru sztuki można powinszować p. Żelazowskiemu: po tem się poznaje zamiłowanie prawdziwe niepospolitego artysty.

Koncert panny Czesnakówny odbędzie się w dniu 22 b. m. przy współudziale artystki teatru naszego, panny Stanisławy Dzirytówny i prof. Bylickiego.

Program koncertu Miry Hellerówny odbyć się mającego nieodwołalnie w środę dnia 13 b. m. jest następujący: 1) Bacha Chorał i Fuga, odegra orkiestra wojskowa pod dyrekcją kapelmistrza p. Hocka; 2) Moniuszki „Dumka Zosi" Mozarta, arja z „Wesela Figara": Voi che Sap te — odśpiewa panna Heller; 3) Paderewskiego „Intermezzo Pollaca" i „Legenda" — odegra prof. Bylicki; 4) Verdi'ego arja z „Otella": Ave Maria; „Pieśń o wierzbie" — odśpiewa panna Heller; 5) Rossini'ego arja z „Cyrulika": Una voce pocofa — wykona panna Heller. Pozostałe bilety nabywać można w księgarni p. Krzyżanowskiego.

Muzyka spacerowa. Dzień wczorajszy, pomimo wilgotnego powietrza i dość sporego błota, wywabił z domów mnóstwo osób, które przechadzając się tłumnie po chodnikach głównego Rynku, przysłuchiwały się grze wybornej orkiestry 13 pułku. Do godziny 1 rozbrzmiewały tony orkiestry, poczem Rynek się opróżnił, zaległa cisza, umilkł gwar wesoły, a gdzieniegdzie tylko można było zauważyć jak zwykle apatycznie kroczącego przechodnia.

Ruch ludności m. Krakowa w ubiegłym tygodniu był następujący: Małżeństw zawarto 3 w gminie izraelickiej. Urodzeń było 78; 42 chłopców a 36 dziewcząt. Z rodziców wyznania rzymsko katolickiego urodziło się 60 dzieci, z rodziców wyznania ewangelickiego 2, z rodziców wyznania mojżeszowego 16. — Nieżywo urodzonych było dwoje. — Zmarło 83 osoby, a mianowicie: na odrę 3, na błonicę 3, na dla wiec 7, na dur brzuszny 1, na gruźlicę 17, na zapalenie płuc 20, na nieżyt żołądka 3 osoby — pozostała liczba osób zmarła na inne choroby narządu oddechowego. W trzech obwodach miasta zmarło 28 osób, w szpitalach 31, a obcych nieprzynależnych do gminy m. Krakowa 14 osób. Mężczyzn zmarło 41 a kobiet 42.

REPERTUAR TEATRU KRAKOWSKIEGO.

We wtorek 12 stycznia: Po raz drugi *Fałszywa świętość*, komedja w 4 aktach podług angielskiego W. A. Pinero przez Oskara Blumenthala, tłomaczył M. Sachorowski.

Ostatnia poczta.

Poznań 9 stycznia. Administratorowie archidjecezyj ogłosili program ingresu arcybiskupa. Ks. dr. Stablewski przybędzie dnia 20 b. m. o godz. 10½ nadzwyczajnym pociągiem z Wrześni do Gniezna. Z dworca pojedzie poczwórną karetą w towarzystwie dwu kanoników gnieźnieńskich do kościoła Panny Marji, gdzie odbędzie się intronizacja. Po nabożeństwie wielkie przyjęcie.

Kolonja 9 stycznia. Rozmaicie tłomaczono sobie powody niechęci cara do byłego księcia Bułgarji Aleksandra a obecnego pułkownika austrjackiego hr. Hartenau. Pewien współpracownik *Koeln. Ztg.* utrzymuje, że swego czasu rozmawiał o tym przedmiocie z byłym władcą, który powiedział między innemi, co następuje: „Nie mają słuszności ci, którzy utrzymują, że car jest surowym i niesprawiedliwym. Jeżeli ucierpiałem przez niego, stało się to wskutek nieporozumienia, jakie tylko w Rosji było możliwe. Oto pewne osobistości brały rzekomo dla mnie, ale bez mej wiedzy z skarbu rosyjskiego znaczne sumy, których nigdy nie odbierałem. Z tego powodu cesarz Aleksander poczytał moje postępowanie za wielką nieuczciwość. Co stało się z wspomnianemi sumami nie wiem, ale nie powinno to być tajemnicą dla pełnomocników cesarza w Sofii".

TELEGRAMY.

Koło polskie.

Wiedeń 11 stycznia. Koło polskie odbyło wczoraj pierwsze posiedzenie. Bilińskiego powitał Jaworski serdecznie, imieniem Koła.

Biliński w odpowiedzi zaznaczył, że nigdy nie zapomni, iż na nowe stanowisko wyszedł z Koła polskiego. Uważać będzie zawsze za swój obowiązek: łączyć interesa kraju z interesami państwa.

Członkowie komisji traktatów handlowych zdawali sprawę z obrad komisyjnych. Koło wyznaczyło na mówców za traktatami: Jędrzejowicza, Szczepanowskiego, Kozłowskiego, Chrzanowskiego, Rosenstoka.

Biliński złożył mandat członka komisji parlamentarnej Koła.

Posłowie uważają sytuację za pomyślną. Lewica wiele zyskała biorąc udział w rządzie. Rząd zyskał wiele, gdyż faktycznie, lubo nie formalnie, jak długo Kuenburg zostaje ministrem, lewica jest partją rządową. Dla Koła sytuacja nie zmieniona. Ani przeciw Kołu, ani bez Koła żadna zmiana nastąpić nie może.

Mianowania.

Wiedeń 11 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza nominację Seferowicza Jana na radcę dworu i przeniesienie dyrektora Schiffnera w stan spoczynku. Seferowicz około pierwszego lutego obejmuje we Lwowie urzędowanie.

Wystawa muzyczno-teatralna.

Wiedeń 11 stycznia. Komitet polski dla wystawy muzyczno-teatralnej uchwalił dziś odezwę do ziomków względem zgłoszeń udziału. Referat teatralny objął Koźmian, muzyczny Cieszkowski, literacki Szczepański, okazowy Lanckoroński.

Wiedeń 11 stycznia. Prezydent dr. Biliński zatrzymuje mandat do Rady państwa. Był wczoraj przedmiotem owacji w Kole polskiem.

Wiedeń 11 stycznia. Generalna dyrekcja kolei państwowych przyznała na miesiąc styczeń młynom przewożącym koleją Karola Ludwika 17% refakcji.

Linz 10 stycznia. W kołach konserwatywnych obiega pogłoska, że minister rolnictwa, hr. Falkenhayn, zasiadający w Izbie jako poseł z górno-austrjackiej większej własności, zdecydowany jest wstąpić do klubu Hohenwarta. Przypuszczają, iż krok ten ministra rolnictwa stanowiłby miał „gwarancję", której domagał się *Vaterland* dla klubu Hohenwarta.

Tanger 10 stycznia. Przybył tutaj krzyżowiec francuzki. Bunt szczepów przeciwko baszy Tangeru trwa dalej. Zbuntowani domagają się usunięcia baszy.

Konstantynopol 10 stycznia. Sułtan aprobował wybór dotychczasowego posła angielskiego w Madrycie, Ford'a, na ambasadora w Konstantynopolu.

Buenos-Ayres 10 stycznia. W mieście obiegają zatrważające pogłoski o wybuchu nowej rewolucji; według jednak powszechnego mniemania pogłoskom tym nie należy nadawać poważnego znaczenia.

Docent. Chirurg. w Uniwer. Jagiel.
Dr. Aleksander Bossowski
przeprowadził się 2120
do domu l. 35 przy ulicy Florjańskiej.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż objąłem z d. 1 października b. r.
RESTAURACJĘ
w „Hotelu Krakowskim" w Krakowie.
Kuchnia dobra i zdrowa
zaopatrzona we wszelkiego rodzaju napoje, jako to:
Wina krajowe i zagraniczne.
Obiady w każdej porze à la carte. Abonament miesięcznie od 15 złr. — Obiady od 60 ct. do domów prywatnych o 20% niżej.
Na wesela i zbiorowe kolacje
przyjmuję zamówienia we własnym lokalu restauracyjnym na I. piętrze, jako też i w w domach prywatnych — po cenach umiarkowanych.
Polecam się względom Szanownej P. T. Publiczności
1981 18-20) z poważaniem
WINCENTY DYDAŚ.

W zastępstwie kilku najsławniejszych fabryk szwajcarskich upoważniono mnie do sprzedaży wszelkiego rodzaju
Reperacje 50 ct. **zegarów i zegarków** Reperacje 50 ct.
znacznie niżej cen fabrycznych, wskutek czego postanowiłem w moim Zakładzie pod firmą od 15 lat istniejącą
ALEKSANDER LANDAU
przy ulicy Stradom, l. 2, dom OO. Misjonarzy (naprzeciw kościoła XX. Bernardynów)
sprzedawać w wielkim wyborze wszelkiego rodzaju ZEGARY i ZEGARKI 1929 (14 2)
o 34% niżej cen fabrycznych
a mianowicie: Zegar pendułowy ½ godzinowy w orzechowej ładnej szafce, złr. 10·50. Kancelaryjny metalowy okrągły 3·50. Zegarek srebrny kryty remontoir 8 złr. Remontoir niklowy otwarty punktualnie wyregulowany złr. 3·50. Budziki amerykańskie, niklowe, okrągłe, złr. 2·50.
Również polecam wielki wybór zegarków złotych, jakoteż zegarów ściennych
po cenach bajecznie tanich
Przyjmuję zarazem wszelkie reparacje zegarków i wykonuję takowe pod sumienną i rzetelną 2-letnią gwarancją za najtańsze wynagrodzenie, n. p.: czyszczenie lub wprawienie sprężyny, tylko 50 ct. Za każdy nabyty odemnie zegarek, ręczę lat 4, za reparację lat 2.

1 złr. Fabryka cukrów deserowych i czekolady n. NOWIŃSKIEGO, ul. Bracka, l. 5, poleca Szanownej P. T. Publiczności ½ kg. najlepszych cukrów wraz z pudełkiem. 1 złr.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Lekcji muzyki, poszukuje uczennica konserwatorjum, za mieszkanie lub życie. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego". 470(47-?)

Akademik, filolog, pozbawiony wszelkich środków utrzymania, poszukuje lekcyj, choćby za najskromniejszem wynagrodzeniem. Adres udzieli Administracja „Kurjera Polskiego". 528(15-?)

Posady i prace

Buchalter obznajomiony z czynnościami bankowemi i fabrycznemi, poszukuje zajęcia. Adres: Buchalter ul. św. Krzyża 10. 530(18-?)

Doniesienia rozmaite

Maszynę drukarską (Schnellpresse), czcionek i innych przyborów drukarskich poszukuje się do kupienia. Bliższa wiadomość w administracji „Wieńca Polskiego" w Cieszynie. 540(2-3)

Osoba zajęta w urzędowej instytucji, poszukuje posady jako administrator kamienicy, za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod X. Kurniki 7.

Wyżeł rasy angiel kiej, w dwudziestym miesiącu życia, do sprzedania. Wiadomość przy ul. Batorego, Nr. 20, u stróża.

Lokale

Pokój duży na I. piętrze, przy ul. Karmelickiej, Nr. 15, z wiktem dla starszej osoby lubiącej spokój, zaraz do wynajęcia. 533(4-?)

Pokój na I. p. z meblami, zaraz tanio do wynajęcia. Ul. Garbarska 12. Z wiktem. 538(6-?)

Dwa pokoje z kuchnią na front, na drugiem piętrze, od 1 stycznia do najęcia, przy ulicy Sławkowskiej, l. 8. 534(8-?)

Juljan Kurkiewicz

Kraków, Mały Rynek, obok kościoła św. Barbary.

Poleca swój obficie zaopatrzony skład artykułów religijnych, papieru, materjałów piśmiennych i wyrobów skórkowych i t. p. **Książki** do nabożeństwa, polskie i niemieckie, od najskromniejszych do najelegantszych, od 12 cnt. **Obrazy** i obrazki św. Pańskich w bardzo wielkim wyborze. **Koronki i różańce** w różnych gatunkach. **Papier listowy** w kasetkach po 100 pakowany, od 35 cnt. **Przyjmuje** się obrazy do oprawy w ramy bardzo gustowne. Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą, nielicząc opakowania. **Ceny nizkie.** 3(5-?)

MYŚL

Najtańsze i najlepsze czasopismo literackie, społeczne i naukowe pn. „Myśl" w Krakowie rozpoczyna z dniem 1 stycznia rp. drugi rok istnienia. „Myśl" zamieszcza znakomite studja i szkice naukowe i literackie, prace beletrystyczne najcelniejszych naszych pisarzy, jak: Orzeszkowej, Bałuckiego, Blizińskiego, Jeża, Gawalewicza itd, zapoznając swych Czytelników z całym współczesnym światem literackim i społecznym, za pomocą przeglądów i listów ze wszystkich ognisk cywilizacji. Obok rzeczy oryginalnych, drukuje „Myśl" arcydzieła literatury zagranicznej, a mianowicie prac: Brandesa, Ibsena, Strindberga, Hamsona itd. Fejleton pt.: „Wolne Myśli", porusza wszystkie żywotne sprawy, będące na czasie, poddając je przedmiotowej krytyce i wszechstronnemu oświetleniu. W dziale pt.: „Z domu niewoli", znajdą czytelnicy najszersze i najwiarogodniejsze wiadomości o stosunkach pod zaborem moskiewskim. „Myśl" daje również portrety osób zaszczytnie znanych na polu literatury i nauki, a prócz utworów beletrystycznych w numerze, wkłada się do zeszytu **bezpłatny dodatek powieściowy**. Prenumeratorowie, nadsyłający conajmniej półroczną przedpłatę **wprost do administracji** otrzymają **bezpłatnie** początek powieści (dwutomowej) St. Graybusera pt.: „Mamin Synek", oraz premjum w formie doskonałej książki, przenoszącej wartością wysokość przedpłaty.

Wkrótce rozpocznie się w dodatku druk najnowszej powieści Emila Zoli pn.: „La guerre" („Wojna") oraz głośnego dramatu G. Hauptmana pt.: „Samotnicy ducha". Pierwszy rocznik „Myśli" nabywać można **tylko w administracji pisma po cenie zniżonej.**

Adres administracji: **Kraków, Zielona 8.** Warunki przedpłaty na prowincji i w całej Monarchji: Półrocznie 4 złr. kwartalnie 2 złr. (Dodatek bezpłatny) Numer okazowy na żądanie gratis i franco. 21(8-?)

MOCNE I TRWAŁE!

I. kraj. fabryka rękawiczek i bandaży rupturowych, brzusznych i innych opatrunków

ANTONIEGO MIRKIEWICZA

Kraków, ul. Grodzka, l. 31, obok handlu Wp. Kosza. Fabryka ul. Mostowa, l. 6, na Kaźmierzu

Poleca:

Rękawiczki w najlepszych gatunkach glacé i duńskie, zimowe i letnie, w różnych długościach. Bandaże bardzo gustownie wykonane, według wszelkich praw higjenicznych, (które na żądanie sam zakładam). Wielki wybór szelek gumowych i haftowanych, własnego wyrobu. Przyjmuję zamówienia na ubrania jelonkowe, poduszki, prześcieradła i inne wyroby skórzane w zakres tenże wchodzące. Ceny nizkie. Przy zamówieniach hurtownych znaczny rabat. 9-(21-?)

Wyśmienity **BULJON** wołyński, funt 2 złr.

Osobliwy **Bulion własnego wyrobu** z dziczyzny i drobiu, bardzo pożywny i posilny, funt 3 złr.

Znakomity **PASZTET** z dziczyzny, drobiu i wątróbki gęsiej, 1 funt 1 złr. 50 cnt.

oraz **WSZELKĄ DZICZYZNĘ** w całości i na części,

poleca:

Karol Knoreck i Spółka.

Pierwszy handel dziczyzny, towarów korzennych, artykułów spożywczych, win, wódek i wszelkich delikatesów

w Krakowie, Florjańska 23.

Cenniki na żądanie franco. 2077(14-30)

ANTONI ROZMANIT

KRAKÓW

Fabryka parowa

Cykorji, Surogatów kawy i kawy figowej

w Rakowicach pod Krakowem

Nagrodzona dwoma srebrnemi medalami zasług: c. k. ministerstwa handlu i rolnictwa.

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji wszelkie gatunki Cykorji sztucznej i kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych, tudzież doskonałym smakiem i zapachem.

Fabryka poleca przedewszystkiem:

Surogat Kawy w pudełkach (szufladkach).
Surogat Kawy w szklankach.
Kawę śrutową francuską Rozmanita.
Cykorję krakowską gorzką.
Kawę figową.
Cykorjową Kawę perłową (Nowość).
Kawę krakowską w skrzyneczkach wyborową.
Kawę żołędziową.

Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszelkie tego rodzaju produkty zagraniczne, żywię niepłonną nadzieję, że Panie Gospod[ynie] nasze, które otaczają zawsze i wszędzie swem życzliwem poparciem przemysł krajowy, zechcą i tu być pomocnemi w popieraniu i rozpowszechnianiu wytworów moich. 55(138-?)

Do nabycia we wszystkich handlach

Pierwsza konc.

FABRYKA GILZ (TUTEK)

i wyrobów kartonowych

ZYGMUNTA BOGUCKIEGO

Kraków, Łazienna 5 Filia: Karmelicka 21.

Wyrabia gilzy klejone i maszynowe z oryginalnych bibułek francuskich. Ceny fabryczne 1830(43-?)

P. P. Kupcom odpowiedni rabat.

Wychodzi w każdą niedzielę we Lwowie

GONIEC I ISKRA

Tygodnik humorystyczno satyryczno-literacki illustrowany,

Treść nader obfita, zajmująca dla każdego i urozmaicona.

Nikt się nie znudzi — każdy się pośmieje,
Będzie mu w duszy i na sercu lepiej...
Zimno nie wieje od „Iskry i Gońca", —
Do piersi ludzkiej śle promienie słońca...

Każdy numer jest illustrowany, rysunki humorystyczne, a często i portrety. — Prenumerować można w każdej chwili. Prenumerata na kwartał wynosi z przesyłką pocztową **2** złr. Każdy prenumerator nadsyłający półroczną prenumeratę **4** złr. otrzymuje natychmiast bezpłatnie: „Illustrowane Klejnoty humoru, satyry i dowcipu polskiego" (3 zeszyty).

Prenumeratę nadsyłać: **do Administracji „Gońca i Iskry" we Lwowie, ulica Kraszewskiego.** 2114(?-6)

Precz z łysiną!

PHYOTHRIX!

Pewny, niezawodny środek, przez lekarskie powagi najlepiej polecony przeciw wypadaniu włosów, przeciw łupieżowi, przeciw tępemu porostowi, przeciw łupieżowi i przeciw każdej słabości włosów, jako to: Favus, Seborrhoea i Herpes tonsurans itd itd Dostać można u Edwarda Erxleben, Apteka, Landskron, Czechy. 87(10-1?)

Wskutek nagromadzenia wielkich zapasów

Guzików kokosowych

wysprzedaje takowe po następujących niskich cenach:

I-o sorta. Guziki do surdutów i kamizelek . od 50 do 60 cnt. za Grosa
II-ga „ „ „ „ . „ 28 „ 30 „ „
Guziki przebrane . . . . 20 „ „

I zapraszam szczególnie Pp. kupców, kramarzy, konsumentów i krawców do zamawiania tychże. Wysyłam w paczkach pocztowych, tylko za zaliczką. **Edward Lenhart, Fabryka guzików kokosowych, Waltersdorf Post Ober Politz w Czechach.** 2 04(-1-)



F. CEMBRONOWICZ

majster szewski

w Krakowie, ul. św. Tomasza, l. 21, filia ul. Florjańska l. 15

poleca obuwie własnego wyrobu damskie od **3** złr. **25** cnt. i wyżej, Dziecinne z najlepszego materjału. Reparacja tania obuwia i kaloszy.

HANDEL WIN

JANA GRALEWSKIEGO

założony w Krakowie roku 1806

Poleca swe **doborowe wina węgierskie, austrjackie, francuzkie, włoskie i inne, tudzież szampany i koniaki.** Cenniki i próbki gratis i franco. **Handel przy ulicy Grodzkiej, l. 44 Składy transitowe, przy ulicy Brackiej, l. 13 i Kanoniczej, l. 20.**

Niezwykła, a nawet jedyna sposobność

NABYCIA ZA BEZCEN DZIEŁ ZNAKOMITYCH AUTORÓW.

Kto z poniższego spisu nabędzie dzieł za cenę pierwotną katalogową za 10 złr. zapłaci tylko 3 złr. 25 cnt — Kto nabędzie za złr. 20, płaci tylko 5 złr. 50 cnt. — Kto nabędzie na 30 złr., płaci tylko 7 złr. 50 cnt. Kto wreszcie nabędzie za 40 zł. płaci tylko 9 złr.

Asnyk (Ely) Cola Rienzi, dramat w 5-ciu aktach, cena pierwotna katalogowa 2 złr.
Bartoszewicz Julian. Historja pierwotna Polski 4 tomy str. 500, 522, 450, 336, cena 4 złr. — Szkice z czasów Saskich str. 395, cena 3 złr. 50 cnt. — Studja historyczne i literackie 3 tomy str. 404, 399 i 400, cena 10 złr. 50 cnt. — Anna Jagiellonka 2 tomy razem str. 495, cena 3 złr 50 cnt. — Kniaź i Książę 60 cnt.
Buliński Melchior ks. Historja Kościoła polskiego 3 tomy str. 512, 389, 555, cena 12 złr.
Guszczyński St Rachunek polskiego sumienia. Cena 1 złr.
Choiński Jeske Teodor. Z miłości, opowieść jakich wiele. Cena 1 złr. 10 cnt.
Dzieduszycka Anastazja hr. Listy nauczycielki. Cena 1 złr. 20 cnt.
Dzieduszycki Izydor. Der Patriotismus in Polen in seiner geschichtlichen Entwickelung str. 224. Cena 3 złr.
Gozlan Leon. Niagara, powieść o stu trzydziestu kobietach. Cena 80 cnt.
Helsig. Przewodnik do rysunku cyrklowego i linijnego jako wstępna nauka geometrji wykreślnej rysunków architektonicznych i t. d. Cena 2 złr. 80 cnt.
Hoffman A W. Wstęp do nowoczesnej chemji w 5 wydaniu. Cena 2 złr. 40 cnt.
Jelinek Edward. Polskie panie i dziewice. Cena 1 zł.
Kochanowski Jan. Rymy łacińskie. Cena 80 cnt.
Koziebrodzki hr. W. Klaudia, dramat. Cena 50 cnt.
Krasicki Ignacy. Satyry 40 cnt. — Myszeis. Cena 30 cnt. — Monomachia i Antimonomachia. Cena 30 cnt. — Wiersze różne. 40 cnt. — Wojna Chocimska. Cena 25 cnt. — Pieśni Ossyana. Cena 30 cnt. — Przypadki Mikołaja Doświadczyńskiego. Cena 80 cnt. — Historja. Cena 50 cnt. — Pan Podstoli. Cena 1 złr. 20 cnt. — Listy. Cena 15 cnt. — Komedje. Cena 1 złr. 20 cnt.
Łoś hr. Wincenty. „1780" Obraz dramatyczny w pięciu aktach z faktów dziejowych. Cena 80 cnt.
Mill John Stuart O rządzie reprezentacyjnym str. 263. Cena 2 złr. 40 cnt.
Müller Max prof. Religia jako przedmiot umiejętności porównawczej. Cena 1 złr. 20 cnt.
Niemcewicz J. U. Powieści poetyczne i drobne wiersze. Cena 1 złr. 20 cnt. — Leibe i Siora 2 tomy razem. Cena 1 złr. — Bajki oryginalne. Cena 40 cnt. — Jan z Tenczyna powieść historyczna 3 tomy razem. Cena 1 złr. 50 cnt.
Opaliński Krzysztof. Satyry. Cena 80 cnt.
Schmidt Henryk. Szkic historyczny dziejów 30-letniego panowania Stanisława Augusta z 8-miu rycinami Kossaka i W. Eljasza. Cena 1 złr. 50 cnt.
Szpaderski X. Patrologja 2 tomy. Cena 4 złr.
Żniński dr. Tadeusz. Wiara i wiedza. Kraków 1876. Cena 80 cnt.

Zniżenie to trwa tylko do dnia 8 stycznia.

Księgarnia K. Bartoszewicza.
Kraków, Szewska 15.



Bez Blagi!
NAJWIĘKSZY WYBÓR!
fortepianów pianin i fisharmonij
W SKŁADZIE FORTEPIANÓW
JANA Mattus KORDECKIEGO
w Krakowie,
ulica św. Anny, (hotel Victorja).

Sprzedaż. Zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne.

Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprzedaży na raty dolicza się odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i uczciwy zrozumie tego legalną potrzebę. 1995(1?-10)

BEZ BLAGI!

Wszech nauk lekarskich
DR. EDMUND PUCHACKI,
ordynuje jak dawniej od godz. 2—4 popołudniu.
Ulica Sławkowska Nr. 23, II piętro
Dla ubogich chorych od 8 9 rano bezpłatnie. 7(9-6)

NAUCZYCIEL

Rutynowany guwerner z 8 io letnią praktyką, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, poszukuje lekcji (korepetycji) w Krakowie, w zamian za utrzymanie i pomieszkanie. Bliższa wiadomość w biurze Administracji „Kurjera Polskiego". 18 3-?)

Gdy mi potrzeba inserować 6 234-?)

w dziennikach lwowskich i innych krajowych jako też w zagranicznych, to załatwiam to zawsze najtaniej przez

Centr. Biuro Ogłoszeń

Lwów, Kopernika 11.

BULJON

wyrobu

KAZIMIERY MATCZYŃSKIEJ

odznaczony

wielkim medalem brązowym na wystawie w Krakowie 1891 r.

Nr. 00. z truflami kilo 7 złr. 50 cnt.
Nr. 1. z zwierzyny i drobiu „ 6 „ 50 „
Nr. 2. doskonały „ 5 „ 50 „

Dla chorych buljon z samego najdelikatniejszego ptactwa i drobiu, bardzo przez lekarzy polecany, po 10 złr. kilo.

Ekstrakt mięsny na sposób Liebiga słoiki po 70 cnt.

Sprzedaje Zarząd dworu Łapszyn, Brzeżany i Dom komisowy Makowiecki i Spółka w Tarnopolu. (5-12)



1966 **TYLKO PRAWDZIWE** (1 1)

granaty w oprawie

ametysty, mołdawity i t. d.

Wzory z wystawy w Pradze.

Ferdynand Hofmann,

Kraków, ul. Grodzka, 26.

FORTEPJAN

Skuthana do nabycia za ryczałtową sumę pod **bardzo korzystnemi** warunkami.

Wielopole, Gmach nowej poczty, I. piętro. 23(2)

Koncesjonowany

ZAKŁAD ROBÓT KOBIECYCH

Stanisławy Peszkowskiej

w Krakowie, przy ul Brackiej, l. 11, rozpoczyna z Nowym Rokiem nowy trzymiesięczny kurs nauki kroju i szycia sukien i bielizny, tkactwa na aparatach ręcznych, moduiarstwa i t. d. Ozdobne wyroby uczenic oglądać można w Bazarze krajowym przy ul. św. Anny. 2117(8-0)

Handel korzenny,

w większem mieście prowincjonalnem w Galicji, z towarami, z eleganckiem urządzeniem, koncesją na sprzedaż trunków i restauracją, jest do sprzedania. Zgłoszenia pod lit. **N. K.** poste rest. **Kraków.** 2801(7-8)

Porządnych ajentów,

poszukuje we wszystkich miejscowościach zdolny Dom bankowy, w celu sprzedaży w Austrji prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów na wygodnych warunkach opłaty. Przy małej pilności, można zarobić miesięcznie 100 do 300 złr

Oferty adresować **J. ROTTER, Budapeszt Andrassystr. 52.** 1939(8 12)

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania:

Magazyn mód i kapeluszy

z całkowitem urządzeniem sklepu. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego" pod H. H. 24(2 4)

Fotograficzne studja

modelowe.

Bogato zaopatrzona czytelnia w dzieła niemieckie, francuzkie i angielskie. Katalogi francuzkie i angielskie po 10 cnt. Posyłki próbne każdej wysokości, **A. Dieckmann, handel artystyczny w Amsterdamie.** Listy muszą być opłacone po 10 cnt. 1630(3-4)

Florjańska 24!

Ważne dla Dam!

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że przybywszy z Warszawy, otworzyłam już

NAJNOWSZĄ

WARSZAWSKĄ PRACOWNIĘ

sukien i okryć damskich

oraz ubrań dziecinnych

i wykonuję takowe według najnowszych żurnali paryzkich. Ceny wyjątkowo nizkie.

197 (10-12) **Marja Sadowska.**

Florjańska 24!

NA SEZON JESIENNY i ZIMOWY.



Pracownia kapeluszy

oraz

MAGAZYN MÓD

Marji Popowicz-Englisch

W KRAKOWIE,

Plac Marjacki, 3,

poleca wielki wybór

KAPELUSZY JESIENNYCH I ZIMOWYCH

modele wiedeńskie.

Przyjmuje również kapelusze do przerabiania i odświeżania.

Ceny umiarkowane.

Wielka Praska Loterja

Ostatni miesiąc.

Główna wygrana

100.000 złr.

Losy po 1 złr. dostać można **w Krakowie u pp. J. Altstädtler, St. Feintuch, A. L. Hochwald, A. Mendelsburg, A. Eibenschitz, M. D. Tzinkenreich, A. Holzer, Z. Gleitzmann.**

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PANSTWOWE.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 października 1891 r., zastósowany do czasu środkowo-europejskiego.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

5·— rano	(pociąg osobowy) z Podgórza-Płaszowa.	do Oświęcima, Wiednia.
5·14 „	(pociąg osob.) z Podgórza-Bonarki.	
2·05 popoł.	(poc. miesz.) z Krakowa (kol. Półn).	
2·27 „	(poc. osob.) z Podgórza-Płaszowa.	
2·46 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki.	
9·— rano	(pociąg mięszany) z Krakowa (kolej Północna)	do Bielska, Żywca, Zwardonia, Wiednia, Budapesztu, N. Sącza Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9·19 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Płaszowa.	
9.40 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki.	
3·59 popoł.	(pociąg osobowy) z Krakowa (kol. Kar. Ludw.).	do Żywca, Mszany dolnej.
4·44 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Płaszowa.	
4·56 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki.	
6·55 wiecz.	(pociąg mięszany) z Krakowa (kolej Północna)	do Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.
7·16 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Płaszowa.	
7·37 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki).	

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

5·2? rano	(p. o.) do Podgórza-Bonarki.	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.
5·41 „	(p. o.) do Podgórza-Płaszowa	
6·02 „	(pociąg mięszany) do Krakowa (kolej Północna).	
6·14 „	(pociąg osobowy) do Krakowa (kolej Karola Ludwika).	
9·6 przedp.	(poc. osob.) do Podgórza-Bonarki.	z Żywca.
9·18 „	(poc osob.) do Podgórza-Płaszowa.	
10·2 „	(poc. osob.) do Podgórza-Bonarki.	Mszany dolnej. z Wiednia Oświęcima,
10·18 „	(poc. osob.) do Podgórza-Płaszowa.	
10·37 „	(poc. miesz.) do Krakowa (kol. półn.)	
10·58 „	(poc. osob.) do Krakowa (k. K. L.	
3·38 popoł.	(pociąg osobowy) do Podgórza-Bonarki	z Budapesztu, Wiednia, Zwardonia, Żywca, Bielska, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.
3·53 „	(pociąg osobowy) do Podgórza-Płaszowa.	
4·12 „	(pociąg mięszany) do Krakowa (kolej Północna).	
8·12 wiecz.	(pociąg osobowy) do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima
8.28 „	(pociąg osobowy) do Podgórza-Płaszowa	
9·20 „	(pociąg pospieszny) do Krakowa (k. Karola Ludwika)	

Odjazd z Tarnowa:

?·?0 rano (pociąg mięszany) do Orłowa, Koszyc, Suchy, Żywca
?·?1 przed. (pociąg osobowy) do Chyrowa, Stryja.
1·27 popoł. (pociąg osobowy) do Orłowa, Chyrowa. Stryja, Now. Sącza, Dobry.

Przyjazd do Tarnowa.

10·56 przedpoł. (poc. osob). z Orłowa, Dobry, N. Sącza, Stryja. Chyrowa.
7.24 wiecz. (p. o.) z Koszyc, Orłowa, Żywca, Stryja. Chyrowa.
11·59 w nocy (poc. mięsz.) ze Stryja, Chyrowa

Czas środkowo-europejski jest wcześniejszy od pragskiego o 2 minuty, zaś późniejszy od czasu krakowskiego o 2? min, a od czasu lwowskiego o 36 min., od czasu wiedeńskiego o 6 min., od czasu budapeszteńskiego o 16 i od czasu cieszyńskiego o 14 min. Rozkład jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr. kolei państwowych lub u konduktorów. 1024(4-?)

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 10 stycznia.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	115 —	117 —
Marki niemieckie	57 40	58 —
20-to frankówka ważna	9 30	9 40
Rubel srebrny obrączkowy	1 33	1 43
Obligi. Za 100 fl. wart. im. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	93 —	93 90
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	104 —	105 —
4% galicyjskie Obligacje propinacyjne 26-letnie	93 —	94 —
4% galicyjska pożyczka krajowa	103 50	105 —
4½% „ „ „	97 50	98 50
5% Obligacje komun. galic. Banku krajowego	100 50	101 25
4% Listy likwid. Królestwa Polskiego za 100 r. im. wart. oprócz kuponu bież. w rublach i kop.	96 50	98 —
Listy zastawne i dłużne. Za 100 fl. im. wart. oprócz kuponu bieżącego.		
4½% Listy zast. l. Banku krajowego	98 10	99 —
4½ „ „ Tow. kred. ziem. we Lw. nieokr.	97 —	98 —
4% „ „ „ „ 41 let.	94 50	95 50
4% „ „ „ „ 56 let.	94 25	95 —
4% „ „ „ „ ?? let	99 10	100 —

	płacą	żądają
5% Listy zast. gal. Banku hipot. we Lw. prem	107 50	10? 30
5% „ „ „ „ „ niep	100 30	101 —
4½% „ „ „ „ „	98 10	99 —
6% Listy zast. Zakł. kred. ziem. w Krak. 36 let.	99	100 —
6% Listy dłużne Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwid.	59 —	6? —
5% Listy dłużne Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwid.	52 —	54 —
5% Listy zastawne Tow. kredytowego ziemskiego Królestwa Polskiego z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. oprócz kuponu bież. w rub. i kop.	99 0	100 75
Akcje kolejowe i bankowe prócz kuponu bieżącego.		
Kolei Karola Ludwika po 210 złr	208 —	211 —
„ Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200 „	240 —	242 —
Galicyjskiego Banku hip. we Lwowie „ 200 „	315 —	320 —
Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie „ 200 „	— —	— —
Losy.		
Miasta Krakowa	22 —	23 —
„ Stanisławowa	27 50	29 —
Towarzystwa austrjackiego czerwonego Krzyża	16 50	17 50
„ węgierskiego „	10 50	11 50
„ włoskiego „	11 50	12 75
Bazylika Buda-Peszt	6 40	7 —

Wydawca i naczelny redaktor: Dr. Józef Orłowski. Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego. Odpowiedzialny za Redakcję: Franciszek Głowacki